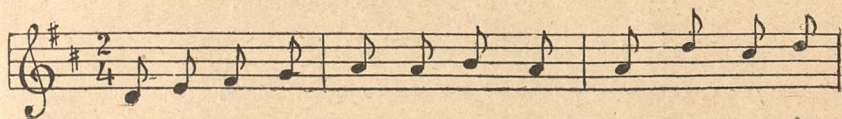
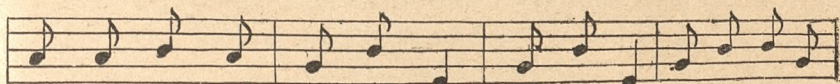


Kilkanaście pieśni z Wadowickiego.

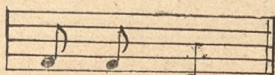
1.



Ta - tuś sko-piec po - bi - ja - li, Ma - tu - sia sie

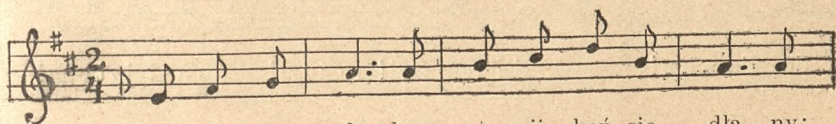


ra - do - wa - li; Skąd ło - ni wie-dzie - li, Ze sie krów-ka



ło - cie - li?

2.



1. Pod zie - lo - nym dę - bem sto - ji koń sio - dla - ny:

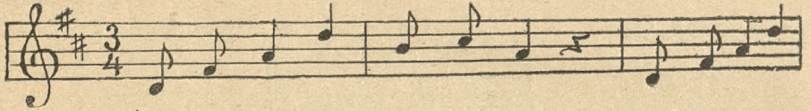


Wy - wi - jo, wy - wi - jo, Ja - si - cek ko - cha - ny.

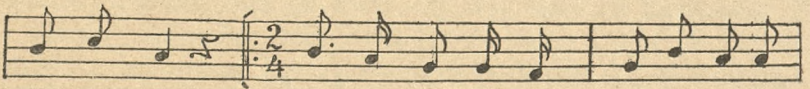
2. Wywijo, wywijo, drobne listy pise:
Nodobno dziewczyna dziciontko kołyse.
3. Kołyse, kołyse, az pocena płakać:
„Abo mi wionek wróć, abo mi go zapłać!“
4. — „Wionka ci nie wróce, płacić ci nie bede:
Siodne na konika, na wojne pojade.“
5. „Pojedzies na wojne, nie jejdze tu tędzy!
Bo mi potarasis rozmajeron wszędzy;

6. Nie tak potarasis, jag mi go podepces:
Pierwyżeś mie zradziuł, a teraz mie nie kees“.
7. — „Nie jo ciebie zradziuł, samaś sie zdradziła —
I ta cicho nocka, coś po ni chodziła:
8. Hulalaś, pijałaś; wygrowałaś w karty;
Myślałaś, dziewczyno, ze to bedo zarty.
9. Nie były to zarty, ino prowda sama:
Mogłaś ty nie chodzić z chłopcami do rana!“

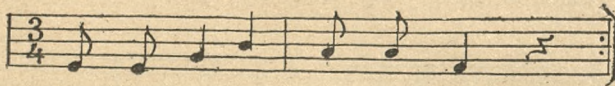
3.



1. Świe - ci mie - siąc na nie - bie: Puś mie pan-no



do sie - bie! Ej! rom - tyj! rom - tyj! rom - tyj ta - na!

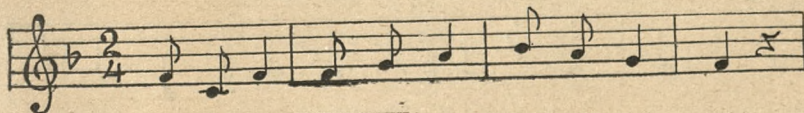


Puś mie pan - no do sie - bie!

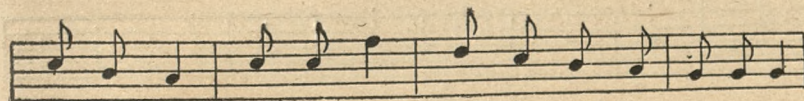
2. — „Jakze jo cie puścić mom,
Jo sirotka, a tyś pon:
Ej! romtyj, romtyj, romtyj tana!
Jo sirotka, a tyś pon...“
3. „Po cymżeś mie poznała,
Coś mie panem nazwała?
Ej! romtyj, romtyj, romtyj tana!
Coś mie panem nazwała?“
4. — „Poznałam cie po mowie,
Po capecce na głowie:

- Ej! romtyj, romtyj, romtyj tana!
Po copecce na głowie!“
5. „Połóż copke na stole!
Chodźmy leżeć łoboje!
Ej! romtyj, romtyj, romtyj tana!
Chodźmy leżeć łoboje!“
6. — „A któz nos ta łobudzi?
Takich młodych dwok ludzi?
Ej! romtyj, romtyj, romtyj tana!
Takich młodych dwok ludzi?“
7. „Jaskółecka malutko
Łobudzi nos raniutko...
Ej! romtyj, romtyj, romtyj tana!
Łobudzi nos raniutko...“
8. — „Jaskółecka świergoli:
Wstańże Jasiu! dzień bioly!
Ej! romtyj, romtyj, romtyj tana!
Wstańże Jasiu! dzień bioly!“

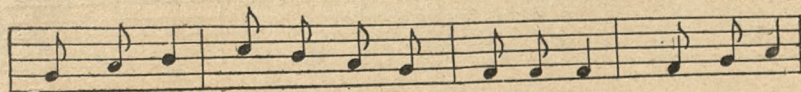
4.



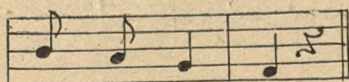
1. Zie - lo - ny mo - ste - cek lu - gi - bo sie,



Zie - lo - ny mo - ste - cek lu - gi - bo sie: Trow - ka na



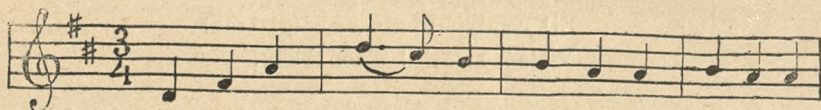
nim ro - śnie, nie si - ko sie, Trow - ka na nim ro - śnie,



nie si - ko sie...

2. Zeby jo mosteczek harendował: (bis)
Toby jo mosteczek offundował. (bis)
3. Toby jo na mostku rózo sadził: (bis)
Która panna ładno: odprowadził. (bis)
4. Odprowadziłbym jo az do miasta: (bis)
Az mie tam niescęsno kaprol nasła. (bis)
5. Jak luna mie nasła i zabrała: (bis)
I na wojenecke łodesłała. (bis)
6. Jak mi sie tam bedzie źle powodzić, (bis)
To bede urzykoł na cie Maryś. (bis)
7. Na ciebie, na ciebie, na twojo mać: (bis)
Ze mi cie nie kciała za żonke dać. (bis)
8. Za żonke, za żonke, za żonisie: (bis)
Porombie, posiekom swą głowisie. (bis)

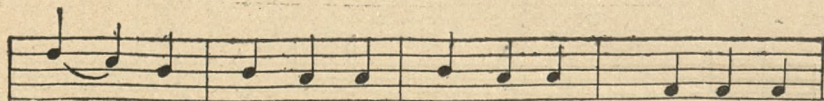
5.



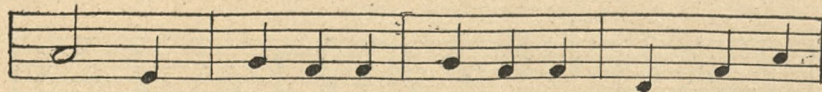
1. Go - rza - ła li - pka, go - rza - ła, go - rza - ła:



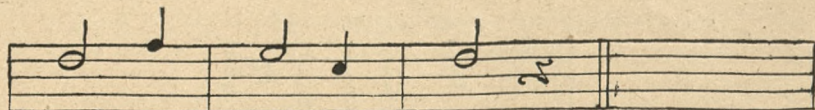
Dzie - wcy - na pod niom le - za - ła, Li - ste - cki



na niom po - da - ły, po - da - ły, Przez ko - szul -



ke jo po - rza - ły, po - rza - ły, Przez ko - szul -

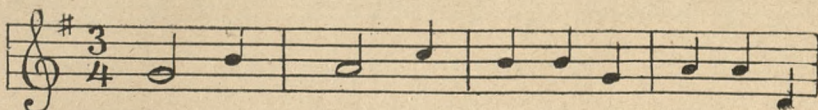


ke jo po - rza - ły.

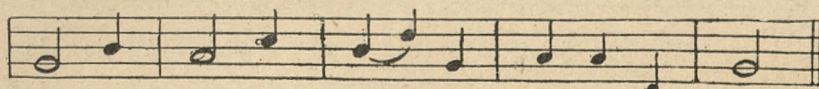
2. „Gorzala lipka i jawór i jawór:
Gdzieś sie, Jasiu, zabawiól, zabawiól?“

— „Zabawiulek sie tu Zosie, tu Zozie:
Pasła konisie na rosie, na rosie —
Pasła konisie na rosie...“

6.



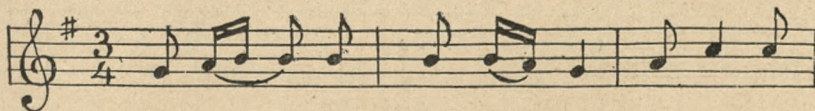
1. By - łem w kar - emie, by - łem cas nie - ma - ły,



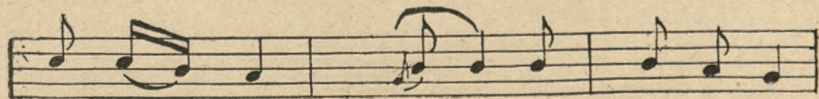
Pi - łem pi - wo, po - li - łem cy - ga - ry, roz!

2. Byłem w karcemie byłem cas niemaly:
Tylko mi sie dwie panny udały. roz!
3. Jedny Kasia, a drugi Maryna:
Jedna ze wsi, a drugo ze mlyna. roz!
4. Jo se siedziol z Maryną na ławie:
Świecił miesiąc, świecił mi łaskawie. roz!
5. Jo se pocał z Marysią śpasować:
Tata z mamą poceli gembować. roz!
6. Mielibyscie łojcowie pyskować:
To jo wole Maryne poniechać. roz!

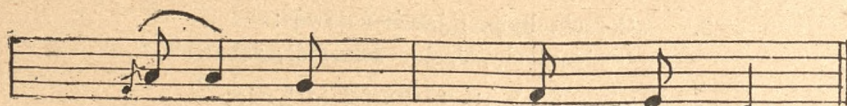
7.



1. Pła - ka - ła mie ma - ma, płą - koł mie



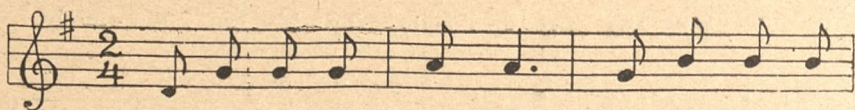
ta - ci - cek: Kie mie tu - bie - ra - li



w bio - ły ka - bo - ci - cek.

2. Nie płac mie matusiu, ani ty taciuku!
Bo mnie bedzie ładnie w białym kabocieku.

8.

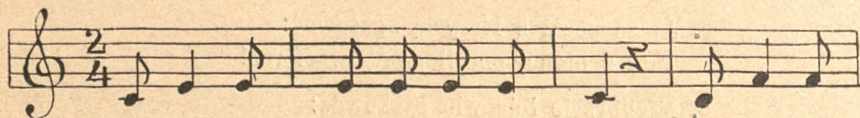


Wy mo - je dziw - cę - ta przy - cyń - cie sie



za mnom! Co-byk do - cho-dzi - ła do skoń-ce-nio pan-nom.

9.



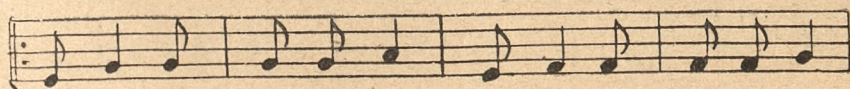
1. „Nie chce cie, Ma - ryś, nie chce cie, Nie chce cie,



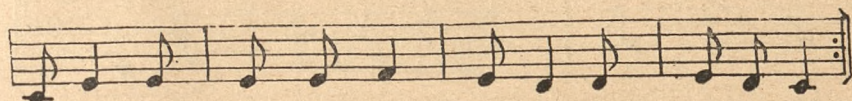
Ma - ryś, nie chce cie: Bo ci sie ro - bić ci sie



nie chce sie, Bo ci sie ro - bić ci sie nie chce sie.



Ty ra - no nie wsta - jes, By - deł - ku nie da - jes,

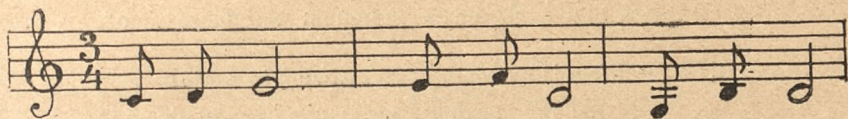


Ką - dziół - ki nie prze - dzies: Złom go - spo - siom bę - dzies“.

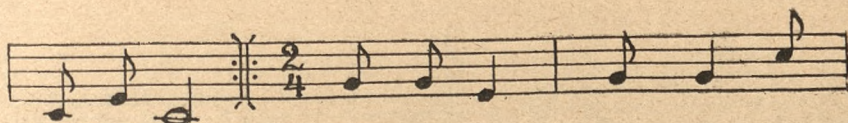
2. — „Nie prawda, Jasiu, nie prawda,
Nie prawda, Jasiu, nie prawda:
Kto ci to pedziół, pedziół: zjod djobła —
Kto ci to pedziół, pedziół: zjod djobła.
Bo jo rano wstaje, bydełku jeś daje,
Kądziółecke przęde, gospodynią będe.

3. A jeśli, Jasiu, nie wierzys,
A jeśli, Jasiu, nie wierzys:
To jak sie ze mnom, ze mnom łożenis —
To jak sie ze mnom, ze mnom łożenis:
Kupis mi zwonecek do moig nózecek,
Bede ci stérkała, gdy bede wstawała“.

10.

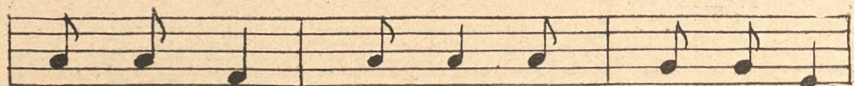


1. („Po - wia - doj! po - wia - doj! [dzie - wcy - no
Kto łu cie - bie by - woł? mnie nie by-

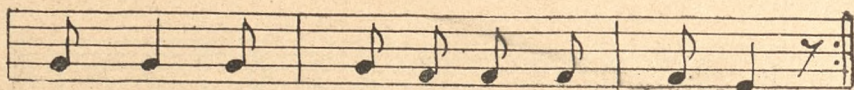


{ly mo - ja!
{to w do - ma“.

„Mo - ra - wiok był je - den,



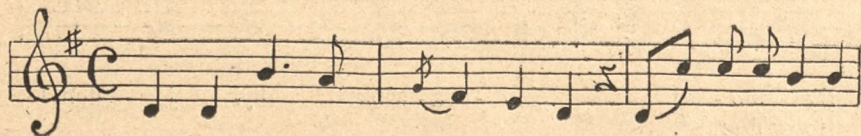
a dru - gi brat je - go, trze - ci mój



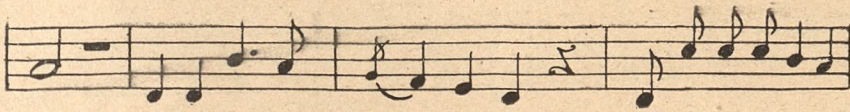
ka - wa - lir, Nie za - pre sie te - go!“

2. „Powiadaj! powiadaj! dziewczyno ty moja!
Co łu ciebie pili, mnie nie było w doma?“
— „Morawiok pił wódkę, brat jego piwecko,
Da mój kochaneczek cerwone winecko“.
3. „Powiadaj! powiadaj! dziewczyno ty moja!
Co łu ciebie jedli, mnie nie było w doma?“
— „Morawiok jod kaszę, brat jego gęsine
Da mój kochaneczek światowo zwierzyne“.
4. „Powiadaj! powiadaj! dziewczyno ty moja!
Co łu ciebie jedli, mnie nie było w doma?“
— „Morawiok jod śliwke, brat jego grusecke
Da mój kochaneczek ładno wisienecke“.
5. „Powiadaj! powiadaj! dziewczyno ty moja!
Gdzie łu ciebie spali, mnie nie było w doma?“
— „Morawiok na ławie, brat jego za skrzyniom —
Da mój kochaneczek ze mnom pod pierzynom“.
6. „Powiadaj! powiadaj! dziewczyno ty moja!
Jak sie tam zegnali, mnie nie było w doma?“
— „Morawiok sie zegoł, brat jego żałowł,
Da mój kochaneczek w gębe pocałowł.

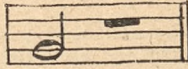
11.



1. I - dzie świę - to Do - ro - ta, Z po - bo - żnego żywo -



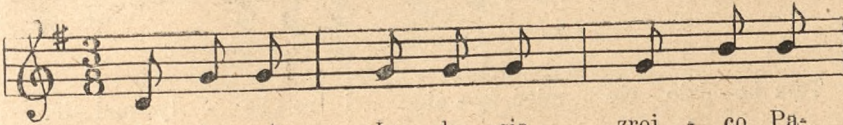
ta: Przy-sła ci przed pań - ski dwór: Spo-tkoł ci jo som pon



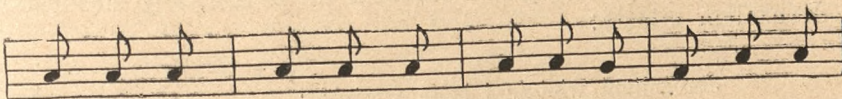
król.

2. „Chces, Dorotko, mojom być
I mnie wiernie usłużyć?“
— „Jo juz twojom nie będę,
Życia swego pozbędę.
3. Bo jo se mom innego,
Jezusa maleńkiego“.
Jak sie pon król rozgniewoł,
Do więzienia wsadzić doł
I na wojne pojechał.
Za 7 lot przyjechał:
4. „Ctwórzcie mi ta wrota,
Cy ta żyje Dorota“.
— „Ło żyjem, królu, żyjem,
Choć nie jem i nie pijem“.

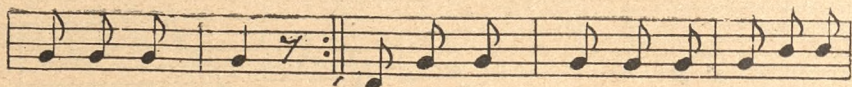
12.



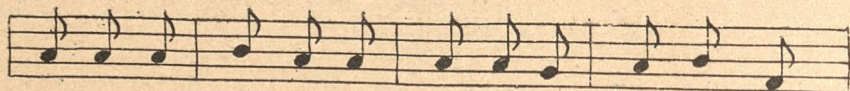
1. Ju - do - sie,	Ju - do - sie,	zroj - co Pa-
2. Ni - mó - geś	go sprze - dać	Mat - ce Prze-



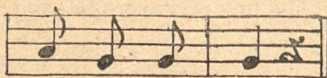
na me - go!	Po - có - ześ	ty sprze - doł	Zba - wi - cie-
naj - świe - czy:	O - na - by	ci da - ła	tyg sre - bni-



ła swe - go? Dyks! 3. Da - li - by ci, da - li, i A - po -
ków wię - cy? Dyks!

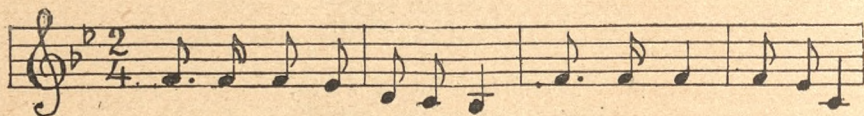


sto - ło - wie, Co z Pa - nem Je - zu - sem sia - da - li

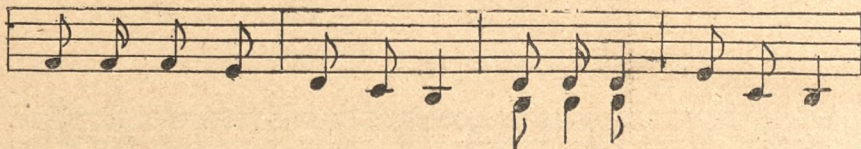


przy sto - le. Dyks!

13.



Je - ro - zo - li - ma wiel - gie i bo - ga - te mia - sto:



Tam be - dzie - cie mieć ży - cie i ro - bo - ty nad - to.

Treść tej pieśni: „Matka Boska i św. Józef mieszkali w Naza-
recie, ale tam mieli biędę. — I doradzili im ludzie, aby się dostali
do Jeruzalem miasta:

Jerozolima wielgie i bogate miasto:

Tam bedziecie mieć życie i roboty nadto.

Oni śli. Mówili im ludzie:

Nie chodźciezwy na lewo,
Da ino na prawo!
Bo tam zbójnik wartuje,
To wom nie daruje!

Oni nie pytali, ino śli. I zdybali rozbójnika. Pytali go sie, gdzie iść. On im kozoł iść do swojego domu. Oni przysli i prosili jego żony ło noclég. Ona rzekła:

Nie moge wos nocować, mom męża zbójnika,
Da jakby wos tu zastol, mógby wos mordować.

Lecz oni łostali. Zbójnik przychodzi i pyto sie, cy tu kto nie nocuje. Ta odpediała mu:

Nocuje dwoje ludzi, na przypiecku stojo:
Ale nie nie godajo, bo sie bardzo bojo.

Zbójnik kozoł im zejść i rozmówił z nimi. Kozoł dziecku kompil nastroić. Matka Bosko okapała Pana Jezusa i kozoła syna zbójnika do ty samé kompieli włożyć. Zbójnicka wymowiała sie, ze syn ji jest bardzo trendowaty, ale gdy Matka Bosko zacyna na nio naligać, zbójnicka włożyła młodego zbójnika do kąpieli Pana Jezusa i zbójnik łozdrowił.

A jak sie rozehodzili, tak se dziękowali,
Poniezus zwol go synem, az sie dziwowali.

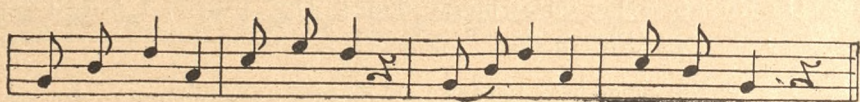
Pon Jezus rzek na łostatku do młodego zbójnika:

Da jak łoba kiedyś razem porośniemy,
Da to łoba przy sobie na krzyzu pomrzemy.

Kiedy zbój dorós, sed ze swoim komratem przez las, gdzie wisioł na krzyzu Poniezus; rzek tedy som do siebie: „Czegóz ten cłowiek wisi?“ — A na to rzek mu drugi: „Bo zasłuzuł“. To usłyszeli inni i powiesili obu przy Panu Jezusie: pierwszego po prawy, a drugiego po lewy. Ten po prawy posed do rajy z Panem Jezusem



1. Nie-da - le - ko gór - ka jes, A mój Bo-że gór-ka jes:

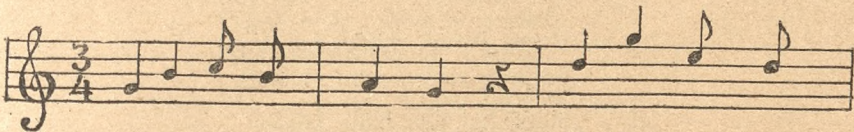


Na ty gór-ce ko-ściół jes. A mój Bo-że, ko-ściół jes!

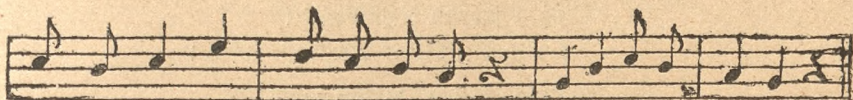
2. W tym kościele księza som —
A mój Boże, księza som!
Ciało Pańskie podnosom —
A mój Boże, podnosom!
3. Służyła tam niewiasta —
A mój Boże, niewiasta!
Ciało Pańskie łukradła —
A mój Boże, łukradła!
4. I żydom go sprzedała —
A mój Boże, sprzedała!
Żydówka go siekała —
A mój Boże, siekała!
5. Krewka ś niego kapała —
A mój Boże, kapała!
Wylała jo w łogrodzie —
A mój Boże, w łogrodzie!
6. Urosła z ni lilija —
A mój Boże, lilija!
Z ty liliji ślicny kwiat —
A mój Boże, ślicny kwiat!
7. Z tego kwiatu cały świat ---
A mój Boże, cały świat
Z tego kwiatu cały świat
A mój Boże, cały świat.

14.

1. Słuchoj gospodarzu, słuchoj gospodarzu!
Co ci opowiemy, tem cie uciesymy;
2. Ze na twoim dworze, ze na twoim dworze
Złoty pluzek łorze, złoty pluzek łorze.
3. A w tym ta puzecku, a w tym ta puzecku
Śtyry wołki siwe, śtyry wołki siwe.
4. Na pośrednim wołku, na pośrednim wołku,
Siodelecko złote, siodelecko złote.
5. A w tém siodelecku, a w tém siodelecku
Som Poniezus siedzi, som Poniezus siedzi.
6. A święty Pawełek, a święty Pawełek
Za puzeckiem chodzi, za puzeckiem chodzi.
7. Najświecza Panienska, Najświecza Panienska
Śniadanko im niesie, śniadanko im niesie.
8. „Siące, Pawle, siące, siące, Pawle, siące!
Śniadanecko zjiccie, śniadanecko zjiccie!“
9. — „Śniadać nie będziemy, śniadać nie będziemy,
Skibke łobłorzemy, skibke łobłorzemy“.
10. Skibke łobłorali, skibke łobłorali,
Siedli pośniadali, siedli pośniadali:
11. „Cóż bedziemy sioli, cóż bedziemy sioli,
Na ty ślicny roli, na ty ślicny roli.
12. Łowiesek, pszenicke, łowiesek pszenicke,
Zytko, tatarrecke, zytko, tatarrecke.
13. Bedo w polu snopy, bedo w polu snopy
Leżały jak kopy, leżały jak kopy“.



Słu-choj go-spo - do - rzu! Słu-choj go - spo-



do - rzu, Co ci ło - po - wié-my, Tém cie lu-cie - sy-my.

1. Pod naszego Chresta Pana
Jest tam dróżka łudeptana:
Łudeptało jo dziewięć dus.
2. Grzysna dusa z niemi przysła,
Przisyły przed niebieskie wrota
Zapukały: „Puście nos ta!“
3. „Pietrze, Pawle, weźcie kluce!
Przypatrzcie sie, kto tam puce?“
4. — „Puce, Panie, dziewięć duszy!
Grzysna dusza przy nik stoi!“
5. „Dziewięć mi jaw duszy puście,
Grzysny dusie nazad kaźcie!
Skoście ji séroko drógę,
Gdzie grzyśni do piekła ido!“
6. Sła duszyeka a płakała.
Grzechów swoich żałowała —
Sła duszyeka prostom dróżkom
Spotkała sie z Matkom Boskom.
7. „Grzyszno duszo, gdzies ty idzies?
I cegóz tak żywnie płaces?“
8. — „Ide Matusiu łod Boga
Straciła mi sie w niebo zasługa“.
9. „Grzysna duszo, wróc sie ze mną —
Ja sie przicenię za tobom“.
Przisyły przed niebieskie wrota
Zapukały: „Puście nos ta!“
10. „Pietrze, Pawle, weźcie kluce!
Przypatrzcie sie, kto tam puce!“
11. — „Puce, Panie, matka twoja —
Grzysna dusza przy ni stoi.“
12. „Matke mi jaw moję puscie
Grzysny dusie nazod koście!“
13. — „Oj, synocku najmileńsy!
Łodpuś grzéchy grzysny duszy!“
14. „Pytoj je sie, matko moja!
Cy łona piątki pościła?“

15. „Jo tyz piątków nie pościła,
Bo jo tyz służyć musiała“.
16. „Pytoj sie ji, matko moja!
Cy Iona na msze chodziła?“
17. — „Jo tyz na msze nie chodziła,
Bo jo tyz służyć musiała!“
18. „Pytoj sie ji, matko moja,
Cyli jałmuzne dawała?“
19. „Dałam Panie jedyn piniąc,
Rac mie za to w niebo przyjąć!“
20. Dysycka sie radowała,
Az lelijo zaśpiwała:
„O lelijo! o lelijo!
Zdrowaś Panienko
Maryjo!“

16.

1. Za Krakowem na Podolu (2 razy)
Hej, biją się żołmirze w polu. (2 razy)
2. Cém się biją? pałasami (2 razy)
Krew się leje strumieniami. (2 razy)
3. Jeden woła: „Chleba! soli! (2 razy)
Hej! po kolana we krwi stoi. (2 razy)
4. Drugi woła: „Szabelecki!“ (2 razy)
Hej! nie ustąpi wojenecki. (2 razy)
5. Trzeci woła: „Siodła! konia!
„Hej! pojedziemy do Torunia!“ (2 razy)
6. Starsza siostra konia dała: (2 razy)
Hej i nad bratém zapłakała. (2 razy)
7. „Nie płac, sestro! nie płac brata! (2 razy)
Hej! brat przyjedzie za trzy lata!“ (2 razy)
8. Trzy lata już przemijajo: (2 razy)
Hej siostry brata wyglądajo. (2 razy)

9. Niedaleko w cyrném polu: (2 razy)
Hej! trzyma główkę na kamieniu. (2 razy)
10. Obok niego konik jego: (2 razy)
Hej! grzebie nozkom załuje go (2 razy)
11. Wykopał dół po kolana: (2 razy)
Hej! i pochował swego pana. (2 razy).

Ludwik Młynek.



ZAGADKI LUDOWE

(z okolicy Andrychowa).

1. Koło woźne, widły gnojne, posłada klepica. Hob tak! To jest taki kindybank! — (Rzezacka z kosom t. z. skrzynka do robienia sieczki).
2. Co trzy razy do roku kwitnie? — Jałowiec.
3. Wisła oknem wyszła, a chałupa chałupą będzie, a gospodarz się z gospodarzem zejdzie. — (Staw, (w nim dziura) spuszcza się — ryby zejda się z rybami).
4. Co ty wiesz, ja wiem, o czem ty nie wiesz i ja nie wiem (Umrzemy obaj — kiedy — nie wiemy).
5. Czy może z takim człowiekiem jeść, pić i spać, gdy dusza z niego wyleci? — Może. (Z kobietą, która pierwszy raz już porodziła, można jeść, pić, choć dusza (t. j. dziecko) z niej wyszła).
6. Jakby z takiego domu mógł wyjść, żeby nie było w nim ani okien, ani drzwi? — (Wyjdzie dziurami).
7. W górak śnieg, w dołak woda, przyjścieli w domu nima; jeść sie kce! — (Starość: włosy siwe, w oczach łzy, zębów niema)
8. W garnku z mięsa gotuje się żelazo. — (W pysku końskim wędziło)
9. Dwie babki, dwie matki i babka z wnuczką, a wszystkich troje. — (Matka i jej córka były matkami i babkami).
10. Jaki święty ma 2 głowy, 2 dusze, 2 serca, 4 oczu, 4 nogi i 4 ręce? — (Święty stan małżeński).
11. Skrabuchu po brzuchu, fuk między nogi! — (Chłop za pługiem chodzący).